

Sygn. akt I Ns 1300/16

POSTANOWIENIE

Dni 1 sierpnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w G. Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Zamojski

Protokolant: Wiktoria Rarus

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2019 r. w G.

sprawy z wniosku **S. K. (1)**

z udziałem **P. K. (1), B. S.**

o stwierdzenie nabycia spadku po H. (H.) K.

postanawia:

1. stwierdza, że spadek po H. K. (1), z domu G. córce J. i U. zmarłej dnia 30 marca 2016 roku w G., ostatnio stale zamieszkałej w G. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 9 czerwca 2013 roku nabył w całości mąż S. K. (1),
2. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. solidarnie od uczestników kwotę 85,43 zł (osiemdziesiąt pięć złotych 43/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa,
3. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. od wnioskodawcy kwotę 59,84 zł (pięćdziesiąt dziewięć złotych 84/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa,
4. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę i uczestników w zakresie przez nich dotychczas poniesionym.

SSR Łukasz Zamojski

Sygn. akt I Ns 1300/16

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 14 kwietnia 2016 roku S. K. (1) wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po H. K. (1) zmarłej w dniu 30 marca 2016 roku w G., ostatnio stale zamieszkałej w G. przy ul. (...), na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 9 czerwca 2013 roku, tym samym o stwierdzenie, że nabył on spadek w całości.

Uzasadniając wniosek podał, że w dniu 30 marca 2016 roku w G. zmarła spadkodawczyni H. K. (2), która pozostawała w związku małżeńskim z wnioskodawcą S. K. (1). Wskazał, że pozostawał ze zmarłą w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Z ich związku posiadali dwoje dorosłych już dzieci: P. K. (1) i B. S. oraz, że spadkodawczyni nie posiadała dzieci pozamałżeńskich. Podał, że 9 czerwca 2013 roku spadkodawczyni sporządziła testament własnoręczny, w którym do całego majątku spadkowego powołała wnioskodawcę.

W odpowiedzi na wniosek, pełnomocnik P. K. (1) i B. S. wniósł o stwierdzenie, że spadek po zmarłej H. K. (2) nabyli na podstawie ustawy: jej mąż – S. K. (1), jej syn – P. K. (1), oraz jej córka – B. S., po 1/3 każde z nich.

W uzasadnieniu swojego stanowiska uczestnicy postępowania podnieśli zarzut nieważności testamentu własnoręcznego sporządzonego przez H. K. (1) w dniu 9 czerwca 2013 roku. Nieważność testamentu – zdaniem

uczestników – wynika z faktu, że testator sporządził go w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Podali dalej, że H. K. (1) przez okres dwudziestu lat leczyla się psychiatrycznie – najpierw w Szpitalu (...) w T. tj. w latach '90, a następnie w (...) w G.. Wskazali również, że na stan zdrowia spadkodawczyni bardzo duży wpływ miało zachowanie wnioskodawcy, który znęcał się psychicznie i fizycznie nad zmarłą. Wskazali, że w 1992 oraz 1996 roku wnioskodawca dotkliwie pobił spadkodawczynię. Z ostrożności procesowej podnieśli również, że w przypadku ustalenia, że spadkodawczyni w chwili testowania była zdolna do swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli – uczestnicy podnoszą, że testament własnoręczny jest nieważny z uwagi na fakt, iż H. K. (2) sporządziła go pod wpływem groźby ze strony S. K. (1).

W piśmie wniesionym 14 października 2016 roku wnioskodawca podtrzymał dotychczasowe stanowisko, a nadto podał, że rzeczywiście w latach 1996-1998 pozostawał on w konflikcie ze spadkodawczynią, którego przyczyną była ciągła ingerencja byłej teściowej wnioskodawcy. W tym czasie wnioskodawca i spadkodawczyni mieszkali przy ul. (...) wspólnie z matką spadkodawczyni. Podał, że od czasu wyprowadzenia się wnioskodawcy i jego żony od jego teściowej, wnioskodawca pozostawał w bardzo dobrych relacjach ze swoją żoną. Wskazał również, że spadkodawczyni była osobą schorowaną, jednak nie miała zaburzeń wyłączających świadomość czy poczytalność. Podał, że od wielu lat pozostawała pod stałą kontrolą lekarską i regularnie przyjmowała leki na depresję.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Spadkodawczyni H. K. (1) zmarła 30 marca 2016 roku w G., ostatnio stale zamieszkiwała w G.. W dacie zgonu była żoną S. K. (1), ze związku z którym posiadała dwoje dzieci: P. K. (1) i B. S.. Nie posiadała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowody: odpis skrócony aktu zgonu (k. 9, 52), odpis skrócony aktu urodzenia (k. 10, 53), odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 11, 55), odpis skrócony aktu urodzenia (k. 12, 54)/

Spadkodawczyni pozostawiła własnoręcznie sporządzony testament datowany na 9 czerwca 2013 roku. W testamencie H. K. (1) cały swój majątek zapisała swojemu mężowi S. K. (1). Świadcem sporządzenia testamentu był T. Ś. (1). M. Ś. i R. Ś. podpisali się pod testamentem w późniejszym czasie – nie w dniu sporządzenia testamentu - na prośbę zmarłej.

/dowód: testament (k. 13), protokół z otwarcia i ogłoszenia testamentu (k. 59), zeznania świadka T. Ś. (1) (k. 380), zeznania świadka M. Ś. (k. 381v), zeznania świadka R. Ś. (k. 382)/

W skład spadku wchodzi udział w prawie własności domu i działki położonej w G. przy ul. (...), dla której w Sądzie Rejonowym w G.prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Nikt nie odrzucał spadku po zmarłej, nie zrzekał się dziedziczenia, jak również nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

/dowody: zapewnienia spadkowe wnioskodawcy i uczestników postępowania (k. 57)/

W 1996 roku S. K. (2) pobił zmarłą H. K. (1). 28 października 1996 roku zmarła złożyła do Prokuratury Rejonowej w G.zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa.

Sąd Rejonowy w G.wyrokiem z 11 marca 1997 roku uznał S. K. (1) za winnego tego, że w dniu 20 października 1996 roku w G. pobił swoją teściową U. D. w wyniku czego doznała stłuczenia owłosionej skóry głowy oraz obrzęku powierzchni skóry głowy co spowodowało uszkodzenia narządów jej ciała na okres do 7 dni, za co został skazany na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd uznał również oskarżonego za winnego tego, że w dniu 2 listopada 1996 roku w G. pobił żonę H. K. (1) w wyniku czego doznała ona dwóch krwiaków uda prawego i otarć naskórka w okolicy stawu kolanowego prawego co spowodowało naruszenie funkcji narządów ciała na okres do siedmiu dni, za co został skazany na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzył S. K. (1) karę łączną 5 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając orzeczoną karę pozbawienia wolności warunkowo na okres próby dwóch lat.

W latach 90 małżeństwo przechodziło ciężkie chwile, nie potrafili dojść do porozumienia. Wnioskodawca złą sytuacją w związku małżeńskim obarczył teściową, z którą to wspólnie mieszkali. Obwiniął teściową za wtrącanie się w wychowanie dzieci oraz w związek (...).

/dowody: zeznania świadka U. D. (k. 378-379), zeznania świadka J. G. (k. 379), przesłuchanie uczestniczki B. S. (k. 384v-385), przesłuchanie uczestnika P. K. (1) (k. 426v-427), informacje z prokuratur i sądów (k. 165, k. 217, k. 390), dowody z dokumentów z akt sprawy o sygn. III K 197/97 a to zawiadomienia o możliwości popełniania przestępstwa k. 1-5v, k. 6, k. 7, k. 8, postanowienia o wszczęciu dochodzenia, k. 10-11v, k. 12-15v przesłuchanie spadkodawczyni w charakterze świadka, k. 17 - 18v przesłuchanie U. D., k. 21-21v, k. 22, k. 23- 26, k. 28 - 28v, postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 29 - 29v, k. 32 wywiad środowiskowy, k. 33 - 34 opinie psychologiczne, k. 40 pisma spadkodawczyni, k 41 - 43 akt oskarżenia, k. 52a - 55v protokół rozprawy głównej k. 56- 56v wyrok/

H. K. (1) w 2013 roku była osobą w dobrej kondycji psychicznej i fizycznej. Spadkodawczyni przyjmowała gości w tym m. in. T. Ś. (1). W czasie tych spotkań, które odbywały się dwa, trzy razy w miesiącu zmarła była otwarta i uśmiechnięta. Można było z nią swobodnie się komunikować. H. K. (2) potrafiła korzystać z telefonu komórkowego. Potrafiła wypełniać dokumenty oraz samodzielnie wykonywała czynności życiowe. Zmarła cierpiała z powodu utraty kontaktu z dziećmi, zwłaszcza synem. Spadkodawczyni spotykała się również z koleżankami, nie była jednak odwiedzana przez członków rodziny. H. K. (2) nie kontaktowała się ze swoją rodziną – matką i dziećmi. Podczas rozmów ze znajomymi nie poruszała zazwyczaj tematów dotyczących bliskich. Czasem w rozmowach z M. Ś. skarżyła się, że brat jej nie odwiedza, że przyjeżdża tylko do matki. Było jej przykro, że dzieci nie dzwonią do niej na dzień matki z życzeniami.

W 2013 roku H. i S. K. (1) pozostawali w dobrych relacjach. Zmarła dzwoniła do męża w czasie jego pobytu w pracy by dowiedzieć się czy wszystko u niego w porządku. Bała się, że może mu się coś stać, albowiem pracuje on na budowie. Przed sporządzeniem testamentu, testatorka, bała się, że jakby jej mąż zmarł pierwszy, to dzieci podejmą kroki celem jej ubezwłasnowolnienia i umieszczą ją w zakładzie zamkniętym.

/dowody: zeznania świadka T. Ś. (1) (k. 380), zeznania świadka M. Ż. (k. 381), zeznania świadka M. Ś. (k. 381v-382), zeznania świadka R. Ś. (k. 382), zeznania świadka K. T. (k. 382v-383), zeznania świadka K. K. (2) (k. 383v-384), zeznania świadka M. K. (k. 384), pismo z 29 kwietnia 200 roku (k. 383), zeznanie podatkowe (k. 394-396v), zeznania świadka M. J. (k. 408), przesłuchanie wnioskodawcy (k. 425-426)/

H. K. (1) od 1996 roku była leczona psychiatrycznie, wielokrotnie w okresach zaostrzeń, zawsze za jej zgodą, hospitalizowana w Szpitalu (...) w T., prowadziła psychiatryczne leczenie ambulatoryjne u dr. M. J. i w (...) w G., początkowo z rozpoznaniem zespołu paranoidalnego, zaburzeń schizoafektywnych, a od kilku lat schizofrenii.

H. K. (1), 2 czerwca 2013 roku była wypisana po leczeniu w Oddziale Psychiatrycznym Szpitala w T.. Jak wynika z dokumentacji wypis był przed ukończeniem leczenia na żądanie pacjentki, jednak analiza dokumentacji medycznej wskazuje na to, iż większość jej hospitalizacji kończyła się przed terminem na prośbę leczonej. W szpitalnej historii choroby z tego okresu wynika, iż była wówczas w dobrym kontakcie, zorientowana, bez cech otępienia, bez ostrych objawów psychozy, aczkolwiek wycofana, z niepokojem z poczuciem zagrożenia. Poczucie zagrożenia wynikało z aktualnych objawów psychopatologicznych, nie zaś ze strachu przed mężem. W dniu 9 czerwca 2013 roku H. K. (1) miała zachowaną zdolność testowania, tj. świadomego powzięcia decyzji i swobodnego wyrażania woli. Trwająca choroba, jej stadium i stosowane leki nie ograniczały ani nie znosiły tej zdolności.

/dowody: dokumentacja medyczna spadkodawczyni (k. 85-152, 177-213, 220-363, 412-419), opinia sądowo-psychiatryczna (k. 436-437), uzupełniająca opinia sądowo-psychiatryczna (k. 458), uzupełniająca usta opinia biegłej (k. 501)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów wyszczególnionych powyżej i z zeznań świadków, wnioskodawcy oraz uczestników postępowania. Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstawy by czynić to z urzędu.

Sąd uznał sporządzone w sprawie opinie biegłej J. T. za rzetelne i pełne, sporządzone w oparciu o wiedzę specjalistyczną osoby niezaangażowanej w wynik postępowania.

Na rozprawie 1 sierpnia 2019 roku Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika uczestników o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...) w K. bądź innego biegłego psychiatry i psychologa z uwagi na to, że dowody te były zbędne i zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania stanowiąc w istocie nieuprawnioną polemikę z niekorzystną dla uczestników opinią biegłej.

Zeznania świadków oraz uczestników co do zasady Sąd ocenił jako wiarygodne w zakresie, w jakim były one spójne ze sobą wzajemnie, jak i z treścią pozostałego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego.

Wskazać jednak należy, że oceny zeznań świadka U. D., świadka J. G., uczestniczki B. S. i uczestnika P. K. (1), Sąd dokonał z dużą ostrożnością z uwagi na ich oczywiste zaangażowanie w wynik postępowania, przyznając im walor wiarygodności wyłącznie co do faktów i tez ze sobą spójnych. Sąd dał wiarę zeznaniom tych uczestników w zakresie dotyczącym konfliktów w rodzinie K. w latach '90. Bezsprzeczne jest, że S. K. (2) przejawiał niewłaściwe zachowanie w stosunku do członków swojej rodziny w latach '90 XX wieku. Ze zgromadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie wynika jednak, że w późniejszych latach wspólnego pożycia H. i S. K. (1) żyli ze sobą w zgodzie i tworzyli typową relację małżeńską. Twierdzenia w/w świadków i uczestników jakoby S. K. (2) był w dalszym ciągu – w roku 2013 – agresywny w stosunku do spadkodawczynie, wydzielał jej pieniądze, nie pozwalał na kontakty z pozostałymi członkami rodziny, a wreszcie zmusił do spisania testamentu, nie znajdując odzwierciedlenia w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd. Zarówno matka, jak i dzieci zmarłej twierdzili, że H. K. (2) była nieszczęśliwa i ograniczana w relacji z wnioskodawcą. Na marginesie wskazać należy, że w tej sytuacji niezrozumiała i nielogiczna dla Sądu pozostaje bierna postawa rodziny, która pomimo powyższych twierdzeń, nie próbowała pomóc H. K. (1) w tak złej ich zdaniem sytuacji.

Sąd zważył, co następuje:

Zasadne było uwzględnienie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu własnoręcznego spadkodawczynie H. K. (1).

Wnioskodawca, jako osoba wchodząca w rachubę jako spadkobierca ustawowy i zarazem powołany w testamencie, miał interes prawny we wszczęciu niniejszego postępowania, na podstawie art. 1025 § 1 k.c.

Śmierć osoby fizycznej jest zdarzeniem prawnym, z którym wiążą się określone skutki prawne. Podstawowym skutkiem prawnym śmierci człowieka jest dziedziczenie, czyli przejście praw i obowiązków majątkowych zmarłego na jedną lub kilka osób (art. 922 § 1 k.c.).

Istnieją dwie podstawy powołania do spadku: pierwsza z ustawy, a druga z testamentu (art. 926 § 1 k.c.).

W niniejszej sprawie doszło do dziedziczenia testamentowego, jako że spadkodawczynie na podstawie art. 949 § 1 k.c. sporządziła testament holograficzny. Testament jest ważny, gdyż jest prawidłowy co do formy, a jednocześnie Sąd nie ustalił, by spadkodawczynie w czasie jego sporządzania nie miała pełnej zdolności do czynności prawnych (art. 944 § 1 k.c.), jak również by zachodziły okoliczności wymienione w art. 945 § 1 k.c., skutkujące jego nieważnością.

Co prawda, w odpowiedzi na wniosek S. K. (1), uczestnicy postępowania B. S. – córka spadkodawczynie – i P. K. (2) – syn spadkodawczynie – podnieśli, że zmarła H. K. (1) sporządziła w dniu 9 czerwca 2013 roku testament w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Ewentualnie podali, że w przypadku gdyby w chwili testowania H. K. (2) była zdolna do swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, podnieśli, że jej testament jest nieważny z uwagi na fakt, że zmarła sporządziła do pod wpływem groźby ze strony wnioskodawcy S. K. (1).

W doktrynie prezentowany jest pogląd, iż choroba psychiczna nie jest wystarczającą przesłanką stwierdzenia nieważności testamentu, ale może być niekiedy przyczyną stanu wyłączającego świadome albo swobodne powzięcie

decyzji i wyrażenie woli, co jednak wymaga osobnego udowodnienia. Zdaniem Sądu Najwyższego "w takim wypadku niezbędnym jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego celem ustalenia zdolności testowania spadkobiercy w chwili sporządzenia przez niego testamentu" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1976 r., III CRN 25/76, OSPiKA 1977, Nr 4, poz. 78). Pozostawanie w stanie leczenia, także w zakładzie zamkniętym, nie jest wystarczające dla niejako "automatycznego" zakwestionowania ważności testamentu, a ważny jest niewątpliwie testament sporządzony w okresie poprawy stanu zdrowia, czyli w czasie lucidum intervallum (E. Skowrońska-Bocian, w: Komentarz do Kodeksu cywilnego, Ks. IV, 1995, s. 68; J. Kremis, w: Gniewek, Komentarz KC, 2006, s. 1456). Powyższy pogląd Sąd uważa za słuszny i przyjmuje za swój, w związku z czym celem dokonania oceny czy w chwili sporządzenia testamentu tj. 9 czerwca 2013 roku, H. K. (1) pozostawała w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażanie woli, dopuścił dowód z opinii biegłej sądowej ds. psychiatrii. Sąd również w toku postępowania dowodowego przeprowadził dowód z przesłuchania świadka M. J. – lekarza psychiatrii, pod której opieką pozostawała zmarła. Sąd, jak już wspomniano wcześniej, opinię biegłej zarówno główną, uzupełniająca, jak i ustną uznał za rzetelne i pełne, dokonane w oparciu o wiedzę specjalistyczną osoby niezaangażowanej w wynik postępowania, tym samym w zakresie ustaleń dotyczących stanu zdrowia psychicznego w chwili sporządzenia testamentu Sąd oparł się w całości na opinii biegłej. Na marginesie zaznaczyć należy, że ocena stanu psychicznego zmarłej wyrażona w opinii, korespondowała z opisem stanu psychofizycznego H. K. (1) przedstawionego przez świadków – znajomych, którzy odwiedzali spadkodawczynię, w tym świadka sporządzenia testamentu T. Ś. (2).

W przedmiocie drugiego zarzutu podniesionego przez uczestników postępowania jakoby H. K. (1) sporządziła testament pod wpływem groźby wskazać należy, że w orzecznictwie przyjmuje się, że powołać się na groźbę można zarówno wówczas, gdy jest bezprawna, jak i wtedy, gdy podjęcie działania traktowanego jako groźba byłoby zgodne z prawem. W konsekwencji, na przykład groźbą będzie zapowiedź pobicia, jeśli spadkodawca nie sporządzi aktu ostatniej woli o określonej treści (groźba bezprawna), ale również wszczęcia egzekucji długów ciężących na spadkodawcy (groźba podjęcia działania zgodnego z prawem).

Irrelevantne jest także, czy działanie będące zagrożeniem zostało skierowane przeciwko spadkodawcy, czy komukolwiek mu bliskiemu. Nie jest też istotne, czy groźba miałaby dotyczyć dóbr osobistych, czy dóbr majątkowych spadkodawcy. Groźba nie musi też być wyłączną przyczyną dokonania określonej dyspozycji mortis causa. Wreszcie, co szczególnie ważne, groźba nie musi być poważna, tzn. do uznania, że oświadczenie woli jest wadliwe, wystarczające jest przeświadczenie spadkodawcy o zagrożeniu (groźba subiektywna), choćby nie było uzasadnione towarzyszącymi okolicznościami (red. K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, 2019, art. 945).

Również w tym przypadku, na podstawie ustalonego stanu faktycznego, w ocenie Sądu, nie sposób uznać, iż H. K. (2) sporządziła w dniu 9 czerwca 2013 roku testament pod wpływem groźny ze strony swojego męża S. K. (1). Bezspornym było, że w latach '90 ubiegłego wieku, relacja panująca w małżeństwie testatorki i wnioskodawcy nie należała do prawidłowych i w rodzinie dochodziło do aktów przemocy. Zważyć jednak należy, że testament został sporządzony kilkanaście lat po tym jak S. K. (2) pobił swoją żonę. Z relacji świadków wynikało, że obecnie relacje w małżeństwie K. były prawidłowe, w związku z czym Sąd nie znalazł podstaw do uznania by spadkodawczyni sporządziła testament pod wpływem groźby.

Mając powyższe na uwadze Sąd nie dopatrywał się zaistnienia przesłanek nieważności testamentu, na które powoływali się uczestnicy postępowania.

Wskazać dalej należy, że z treści testamentu musi jednoznacznie wynikać wola testowania (animus testandi), jej brak powoduje, że oświadczenie woli nie może być uznane za testament. Wola testowania (animus testandi) to kwestia woli i świadomości dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci, a nie użycia w testamencie określonych wyrażań, np. "testament", "ostatnia wola", itp., aczkolwiek wyrażeniami tymi najczęściej posługują się testatorzy. Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. O woli testowania może świadczyć zarówno sama treść oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowania, jak również okoliczności złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie to należy przy tym tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze

urzeczywistnienie woli spadkodawcy (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 roku, sygn. akt II CKN 542/97, OSNC 1998/7-8/118).

W przedmiotowej sprawie przyjąć należało, że zarówno tytuł dokumentu (...) jaki i sformułowanie "na wypadek mojej śmierci" zawarte w oświadczeniu woli testatorki, świadczą o tym, że spadkodawczyni działała z wolą testowania. Tym samym dokument datowany na 9 czerwca 2013 roku należało uznać za prawidłowo sporządzony testament.

Zgodnie z art. 959 k.c. w testamencie spadkodawca może powołać do całości spadku lub części spadku jedną lub kilka osób. W niniejszej sprawie spadkodawczyni H. K. (2) do całości spadku powołała wyłącznie swojego męża S. K. (1).

Sąd nie ustalił przy tym, aby spadkobierca S. K. (1) w terminie określonym w art. 1015 § 1 k.c. składał oświadczenia w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku. Na podstawie art. 1015 § 2 k.c. uznać należało zatem, że nabył on tym samym spadek z dobrodziejstwem inwentarza w całości.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie 1 postanowienia.

W punkcie 2 Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. solidarnie od uczestników kwotę 85,43 zł. W toku postępowania uczestnicy postępowania wnioskowali o przedstawienie dokumentacji medycznej zmarłej H. K. (1) oraz przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Uiszcili oni zaliczkę w kwocie 700 zł, która w wysokości 655 zł została przeznaczona na pokrycie wynagrodzenia biegłej. W sprawie wydatki związane z przygotowaniem i przesłaniem do Sądu dokumentów, o które wnioskowali uczestnicy postępowania wyniosły 130,43 zł i zostały pokryte tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G.. Należało więc uznać, że P. K. (2) i B. S. winni byli ponieść wydatki związane z przygotowaniem wnioskowanej przez nich dokumentacji medycznej w kwocie 130,43 zł, tym samym Sąd nakazała od nich pobrać solidarnie kwotę 85,43 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztem sporządzenia odpisów dokumentacji (130,43 zł), a niewykorzystaną wcześniej uiszczoną zaliczką (45 zł).

W punkcie 3 Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. od wnioskodawcy S. K. (1) kwotę 59,84 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w G.. Na rozprawie 2 lutego 2017 roku, świadek K. K. (2) wniosła o zwrócenie jej kosztów dojazdu w związku ze stawiennictwem na rozprawę. Postanowieniem z tego samego dnia, Referendarz sądowy przyznał świadkowi kwotę 59,84 zł z tego tytułu. Wydatkiem tym należało obciążyć wnioskodawcę albowiem Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadka K. K. (2) na wniosek S. K. (1).

W punkcie 4 Sąd postanowił kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę i uczestników w zakresie przez nich dotychczas poniesionymi. Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Zasadą ogólną, wyrażoną w § 1 komentowanego artykułu, jest ponoszenie kosztów postępowania związanego ze swym udziałem w sprawie. Z zestawienia komentowanego przepisu z § 2 wynika, iż ma on bezwzględne zastosowanie, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani i ich interesy nie są sprzeczne.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 620/11 wskazał, że w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku interes wszystkich uczestników jest zbieżny, oczekują bowiem na orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku, niezależnie od tego, czy sami - i w jakim udziale - dziedziczą spadek. Jest to pogląd, który tutaj Sąd uznaje za swój, tym samym zdaniem Sądu uznać należy, że pomimo, iż wnioskodawca S. K. (2) wnosił o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu, zaś uczestnicy B. S. i P. K. (2), na podstawie ustawy, uznać należy, że każda strona dążyła do wydania orzeczenia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej H. K. (1) w związku z czym interes wszystkich uczestników niniejszego postępowania był zbieżny.

SSR Łukasz Zamojski